

Pomysły lobby narciarskiego będą sprzeczne z prawem unijnym. Rozmowa z Magdaleną Bar

Co w praktyce mogą oznaczać propozycje zmian, które przedstawiła Małgorzata Kulig-Juźwiak w dokumencie „Bariery prawne w zakresie rozwoju infrastruktury turystycznej w Polsce. Wersja tabelaryczna”?

Magdalena Bar: Przedstawione w tym opracowaniu propozycje zmian przepisów zmierzają do znacznego złagodzenia wymagań ochrony środowiska w procesie inwestycyjnym, a także do znacznego ograniczenia uprawnień społeczeństwa, w tym organizacji ekologicznych, w podejmowaniu decyzji z tego zakresu. Efektem wprowadzenia takich zmian byłoby przede wszystkim ograniczenie obowiązku przeprowadzania oceny oddziaływania na środowisko – procedury kluczowej dla ochrony środowiska w ramach procesu inwestycyjnego. Po wprowadzeniu proponowanych zmian spora część planowanych inwestycji, która potencjalnie mogłaby znacząco oddziaływać na środowisko, w ogóle umknęłaby takiej ocenie. Ewentualnie ta ocena byłaby w różny sposób ograniczona. Choćby przez pomniejszenie możliwości działania organów odpowiedzialnych za przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko. Na przykład miałyby one ograniczone możliwości wzywania inwestora do uzupełniania raportu oddziaływania na środowisko, co de facto w wielu przypadkach nie pozwoliłoby im na rzetelne przeprowadzenie postępowania. Ocena mogłaby też zostać ograniczona przez uniemożliwienie wypowiedzenia się wszystkim zainteresowanym w sprawie, zwłaszcza organizacjom ekologicznym.

Środowisko biznesu narciarsko-turystycznego oczekuje ułatwień. Czy obecne próby zmian, które to środowisko popiera i chce przeforsować, są zgodne z prawem UE?

Należy podkreślić, że polskie przepisy dotyczące ocen oddziaływania na środowisko w zasadzie w całości wynikają z odpowiednich przepisów unijnych, przede wszystkim z tzw. dyrektywy EIA1, która musi być interpretowana zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Wynikają również z obowiązujących w Polsce przepisów prawa międzynarodowego – przede wszystkim z Konwencji z Aarhus², interpretowanej zgodnie z orzecznictwem Komitetu ds. Przestrzegania Konwencji z Aarhus, a także z Konwencji z Espoo³, widzianej w świetle orzeczeń Komitetu ds. Implementacji

Konwencji z Espoo. Inaczej mówiąc, nasze przepisy w tym zakresie bezwzględnie muszą być zgodne z prawem unijnym i międzynarodowym.

W opracowaniu mecenas Kulig-Juźwiak w wielu miejscach wskazuje się, że dana propozycja jest zgodna z prawem unijnym lub że określone zagadnienie nie jest tym prawem uregulowane. Z twierdzeniami tymi często nie można się zgodzić. Na przykład wyłączenie spod obowiązku oceny oddziaływania na środowisko kategorii „inwestycji towarzyszących” wyciągowi narciarskiemu byłoby sprzeczne z dyrektywą oraz mogłoby prowadzić do niedopuszczalnego „dzielenia przedsięwzięć”, tj. wydzielania z nich niektórych fragmentów, które nie byłyby brane pod uwagę przy ocenie. Niezgodne z prawem unijnym byłoby też przyznanie organizacjom ekologicznym mniejszych praw niż stronom postępowania (np. sąsiadom inwestycji) – dyrektywa nakazuje bowiem, żeby obie te grupy były traktowane równorzędnie. Sprzeczne z prawem UE byłoby także proponowane w opracowaniu ograniczenie możliwości zaskarżania wydanych decyzji zezwalających na realizację przedsięwzięcia. Takich przykładów jest więcej.

Jakie zagrożenia dla Polski mogą nieść próby zrealizowania takich zmian?

Oprócz dość oczywistego zagrożenia związanego z możliwością nadmiernej i niekontrolowanej

Pomysły lobby narciarskiego będą sprzeczne z prawem unijnym. Rozmowa z Magdaleną Bar

eksploatacji polskiej przyrody, wprowadzenie proponowanych zmian mogłoby mieć także inne skutki niekorzystne dla Polski.

Trzeba pamiętać, że wiele z proponowanych zmian w przepisach dotyczących ocen oddziaływania na środowisko miałyby zastosowanie nie tylko do infrastruktury turystycznej (czy wężej: narciarskiej), lecz do wszystkich przedsięwzięć podlegających obowiązkowi przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko lub selekcji (screeningu) – w tym do przedsięwzięć uzyskujących dofinansowanie ze środków unijnych. W związku z tym, że spora część zgłoszonych propozycji zmian jest wątpliwa z punktu widzenia zgodności z przepisami unijnymi czy wręcz jest z nimi niezgodna, trzeba pamiętać, że ich wprowadzenie może spowodować kłopoty z uzyskiwaniem takich środków, w tym wstrzymanie finansowania.



Sytuacja taka miała już miejsce w latach 2006–2008, gdy Komisja Europejska zarzuciła niezgodność polskich przepisów dotyczących OOS z prawem UE. Część krytykowanych w opracowaniu mec. Kulig-Juźwiak uregulowań ustawy OOS⁴ wprowadzono właśnie w celu usunięcia niezgodności prawa polskiego z unijnym oraz odblokowania wstrzymanych środków.

Warto też mieć na uwadze, że ryzyko problemów z uzyskaniem dofinansowania może pojawić się nie tylko w przypadku ewidentnej i rażącej niezgodności z prawem UE, ale także w przypadku wątpliwości co do zgodności (wstrzymanie środków może trwać przynajmniej do wyjaśnienia tych wątpliwości).

Dziękuję za rozmowę.

Magdalena Bar – radca prawny, współnik kancelarii Jendrośka Jerzmański Bar i Wspólnicy. Autorka licznych artykułów, opracowań i ekspertyz oraz szeregu opinii prawnych z zakresu prawa ochrony środowiska przygotowywanych na zlecenie podmiotów prywatnych i instytucji publicznych, w tym Sejmu i Senatu RP, Ministerstwa Środowiska i innych organów. Wykładowca podczas licznych szkoleń z zakresu polskiego i europejskiego prawa ochrony środowiska, zwłaszcza w zakresie ocen oddziaływania na środowisko – przeznaczonych dla pracowników administracji, przedsiębiorców i organizacji pozarządowych. Uczestniczyła, w tym jako koordynator, w wielu projektach z zakresu prawa ochrony środowiska, dotyczących m.in. implementacji prawa unijnego w Polsce, opracowywania projektów zmian obowiązujących przepisów, a także wypełniania obowiązków z zakresu prawa ochrony środowiska przez przedsiębiorców. Autorka i współautorka 22 książek oraz około 80 artykułów naukowych na temat prawa ochrony środowiska opublikowanych w kraju i zagranicą.

Przypisy:

1. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko (Dz.Urz. UE L 26 z 28.1.2012).
2. Konwencja sporządzona w Aarhus dnia 25 czerwca 1998 r. o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska (Dz.U. z 2003 r. Nr 78, poz. 706).
3. Konwencja o ocenach oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym, sporządzona w Espoo dnia 25 lutego 1991 r. (Dz.U. z 1999 r. Nr 96, poz. 1110).
4. Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst

jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 1235 ze zm.).